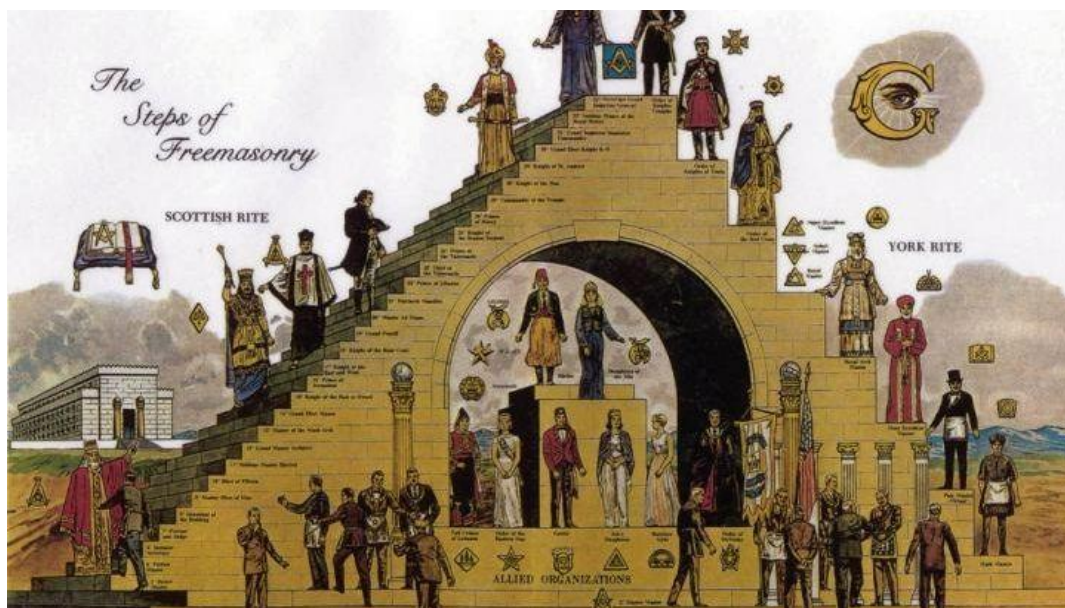


O. KAROL SUROWIECKI OFM

# *SAVOIR-VIVRE* DLA ŚWISTAKÓW



KRAKÓW 2018

[www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl)

## SPIS TREŚCI

	Str.
Wstęp .....	4
Reguła pierwsza. Nazwisko .....	4
Reguła druga. Strój i krój sukni, ruch i kierunek ciała .....	4
Reguła trzecia. Jak tłumaczyć swe myśli aby upodobać się światu .....	5
Reguła czwarta. Jak grać rolę Mądrego .....	6
Domówienie .....	7





# Świstak Warszawski wyświstany

czyli uwagi krytyczne nad Warszawskim romansem tytułowanym:

«Podróż do Ciemnogradu».

Pod imieniem pisarza nazwanego Świstek przez Drukarską pomyłkę.

W Prawdogrodzie 1821.

---

O. KAROL SUROWIECKI OFM

---

*Savoir-vivre* <sup>(1)</sup> dla Świstaków

"Żartował sobie *Pielgrzym Ciemnogrodzki* (Stanisław Kostka Potocki w książce *Podróż do Ciemnogrodu* – red. *U. m.*) z dawnej mądrości, zażartował z nowej jego krytyk, przedstawiając w sposób dowcipny jej płytkość i powierzchowność. Filozofia rzeczywista ciężkim i długim nabywa się trudem, kto więc z nowomodną w krótkim czasie chce zostać mędrce i za nie byle kogo być u świata poczytanym, ten nie potrzebuje wielkiego zachodu, ale musi posłuchać rad następujących, jakie ks. Surowiecki podług Lucjana Greczyna kandydatom tego rodzaju podaje". – Bp Michał Nowodworski, [\*Książki Karol Surowiecki\*](#).

---

Abyście mię zaś mości panowie, przemawia grecki ten filozof, nie poczytali za oszusta, wypowiem co mam w sercu. Nauka do której was poprowadzić zamysłam, nie jest to żadna prawdziwa i rzeczywista, jedno powierzchowna, pozorna, maskowana mądrość; bo wiem na pamięć, że więcej nie szukacie w edukacji, tylko jakby się zrobić szczęśliwymi na świecie, i zyskać między ludźmi reputację uczonych. Zaczniemy tedy lekcję.

## Reguła pierwsza

### **Nazwisko**

Jeżeli którego z was nazwisko mniej udatne, np. od pług, radła, albo kozicy, potrzeba je odmienić, gdyż to wielka odraza u głupich, kiedy się kto niegustownie mianuje. Słyszeliście wiem nieraz rezonujące kobiety, dzisiejsze elegantki: Ten lub ów byłby bardzo słusznym, mądrym, światłym człowiekiem; ale szkoda, że się tak a tak nazywa. Idzie za tym, że kto chce udać się za mądrego, powinien nadać sobie imię szlachetne. Także zróbcie, miłe dzieci, ty nazwij się od Słońca, ty od Gwiazdy, tamten choć od Saturna. Ja sam przed laty mianowałem się od drewna, teraz musiałem pożyczyć imienia od Jowisza.

## Reguła druga

### **Strój i krój sukni, ruch i kierunek ciała**

Zauważyliście zapewne głupie matki, które szukając światłego nauczyciela swym dziatkom, niczego bardziej nie zwykły w nim upatrywać jak tego, czyli się ładnie stroi, czy wzięto, czy opięto, czy wygłaskany, czy wymuskany, i taki pospolicie za światłego udaje się w ich oczach. Tego i wam Moi Panowie, niezbędna jest potrzeba. Głowa najprzód powinna być tak utrefniona, żeby włosy zadarte przynajmniej ćwierć łokcia wzrostu przydawały

swym czubem. Frak z Tarentyńskiego sukna nowym krojem, opięto, i tak krótko zrobiony, aby kształtu i poruszenia nóg bynajmniej nie zasłaniał. Trzewiczki Attyckie lub Sycjońskie, przestrojone w różne esy i krętaniny, z plecionymi sprzączkami. Nogami zaś tak stąpać macie, abyście się nie chodzić, ale płaszać zdawali. Patrzajcie na mnie; Oto tak... a ty pokaż, czy potrafisz podobnie? Ach, nie tak; to niezgrabnie; trocha posuwiściej i coraz podrygając. Ot tamten Jegomość wcale szykownie... tylko prędzej się szastaj, a stanąwszy niech nie próżnuje noga: raz jedną od drugiej odsuwaj, drugi raz obie wykręcaj, żeby pięta do pięty przystawała; czasem tak je układaj, żeby lewa poglądała na północ, a prawa ku wschodowi, albo prawa na północ, a lewa na zachód, przysadziwszy piętę do kostki, czyli jabłka. Nie zawadzi nawet stanąć na jednej nodze, a drugą kształtnie raz po raz wznosić w górę. Podobnie resztę ciała kształtować przynależy; i głową i rękami, i barkami, zwłaszcza rozmawiając, bezprzestannie kręcić wypada; słowem, całym sobą poruszać, obracając się jak na sprężynach. Przyczyna, bo głupi świat takie trzpiotowstwo przypisuje żywości i energii dowcipu. Jeszcze i sposób ukłonów ma swoje szczególniejsze przepisy, kto chce w tym względzie uzyskać reputację edukowanego, słusznego, światłego, maniernego człowieka, powinien formując ukłon złamać się w dziesięć dzwonów, tak, żeby wszystkie członki swoje postać zmieniły; głowa, kark, piersi, brzuch, łokcie, ręce, kolana itd. Nade wszystko zaś twarz z tysiąca migów, umizgów, wdzięków ma być złożona. Głowa drząc i migając się ma pływać po powietrzu, zaś oczy to mrugając, to uśmiechając się, raz przytulone, drugi raz wytrzeszczone, trzeci raz przymilone, powinny skarbić sobie szacunek.

### Reguła trzecia

#### **Jak tłumaczyć swe myśli aby upodobać się światu**

Znajcie kochane dzieci, że świat terazniejszy oszalał. Wiemy zaś z doświadczenia, iż z szaleńcem nigdy inaczej nie trafi się do końca, tylko trzeba mu na wszystko pozwalać, we wszystkim potakować, i jego głupstwa naśladować. Jeżeli więc chcecie mieć znaczenie u świata, strzeżcie się przyganiać mu, bądź słowem, bądź uczynkiem; gdyż postępując przeciwnie, choćbyście zjedli wszystkie rozумы, wystroicie się w jego oczach na ostatnich bezmózgowców, dziwaków i brutalów. Jedno ze dwóch koniecznie wam obierać wypada: albo niczego nie szukać z łaski świata, albo we wszystkim ulegając jego gustowi, jak najskrupulatniej praw, wyroków, układów przez niego wprowadzonych dopełniać. Już w takich razach nie trzeba słuchać, ani wstydu

ani rozumu, ani sumienia, bo świat szalony ze wszystkiego żartuje. Dopóki więc nie podepczecie tych zasad religijnych, dopóty będziecie wzgardzonymi u świata, tym samym w mojej szkole żadnego nie zrobicie postępu. Starajcie się zatem być śmiałymi, zuchwałymi, lekkomyślnymi, wolniasami, wyuzdańcami; nawyknijcie szalbierstwa, pochlebstwa, obłudy, chytryści, bluźnierstwa itd. jeżeli się chcecie po dzisiejszemu wykierować na ludzi. Zważcie, że to tu nie o fraszki chodzi, wasz honor, szczęście, promocja, czy nie są warte abyście dla nich odstąpili rozumu i sumienia? Poczciwość i cnota religijna pewno nie dadzą wam dziś chleba, bo w naszych czasach im większy wyuzdaniec, tym szanowniejszy, im cnotliwszy tym wzgardzeńszy między górującymi głupcami.

## Reguła czwarta

### **Jak grać rolę Mądrego**

Gdy który z was znajdzie się w kompanii, gdzie o rozmaitych przedmiotach będzie toczyła się rozmowa, mieszaj się do wszystkiego, o wszystkim rezonuj, wszystko opisz i decyduj. Jeżeli zaś wydarzy się zagadka, której nie umiałbyś rozwiązać, tedy bez najmniejszego pomieszania pytaniem na pytanie odpowiedz, np. Czytałeś, przyjacielu, Mirnafitaksa? Nie – a Lypsoneraza? Nie – a Pnikzanteza? I tego nie. – Ach! ci o tym przedmiocie bardzo przedziwnie piszą. – Cóż przecie piszą, gdyby dalej zapytał. – Wielka pomiędzy nimi sprzeczka, jeden tak, drugi przeciwnie twierdzi, trudno na ich powieściach zagruntować opinię. Ani się wahaj przytaczać pisarzów, albo książki, jakich nie było nigdy w świecie, bo któż jest z ludzi wszystko wiedzący i znający, aby potrafił przekonać się o kłamstwie? Gdy trafisz na takiego, przy którym dla gruntownej jego umiejętności i tęgiego rozumowania zdawałbyś się gasnąć w kompanii, przytwierdzaj i powtarzaj za nim, chociaż się na tym nie znasz, a pilno upatruj okoliczności, żebyś przerwawszy mu dyskurs, zagadał to o czym ty wiesz z pewnością, on zaś podobno nie czytał ani słyszał, albo może zapomniał. Np. którego roku Neokles i Androkles greckim ludem osadzili kolonię? Albo jak wiele dzieci miał Kordas, i czy sławny wyuzdaniec Epikur był jego prawym synem, czy też nie? Albo które starsze miasto, czy Smyrna czy Kumy? Albo Seostrys król Egipski, czy jest ten sam co Setozys, co Sezonchis, co Sezak? Takiego trybu produkowania się w kompanii jak najczęściej używaj. Miawszy wynotowane w piśmie podobne zagadnienia, odczytuj je i ugruntuj dobrze w pamięci, nim wyjdiesz między ludzi, a gdy zacznie się konwersacja, tak zręcznie będziesz nakręcał dyskurs, aby koniecznie przyszło do wygadania

na coś się przygotował. Skoro na twoją kwestię jeden tak drugi owak odpowie, niby przypominając sobie, bez tonu zapewniającego położysz rezolucję, i pójdzie za tym, że ci się ktoś sprzeciwi. Tu dopiero ze wszystkich sił stań przy swojej decyzji, uprzyj się, protestuj się, odwołuj się do ksiązek i chodź z każdym o zakład, pewny będąc iż wygrasz. Takim więc manewrem łatwo dokażesz sztuki, że wszyscy głupi słuchacze za potężnego wykrzykną cię mędrca.

Dla większej jeszcze renomy, życzę wam, miłe dzieci, nauczyć się choć tylko jako tako sylabizować pisma umarłych i zagranicznych języków, jakimi są łaciński, grecki, francuski, niemiecki itd. W każdym zaś z tych języków starajcie się przylepić do pamięci, po kilka krótkich tekstów, którymi byście mogli raz po raz, bądź pod imieniem Sokratesa, bądź Herodota, bądź tego lub owego starego filozofa, zręcznie plusnąć w dyskursie. Nic to nie wadzi, że będziesz i z nim plótl jak papuga, nie znając sam co pleciesz, byleś tylko między znawcami trafiał a propos (2) do materii; bo co idiotów dotyczy, możesz im bredzić choć po cygańsku, łatwo uwierzą, że z ciebie doskonały hebrajczyk, albo chińczyk. Tego gdy chwycicie się środka, zaręczam z was każdemu, iż nie ordynaryjnymi geniuszami, lecz Salomonami porobicie się w pustych imaginacjach po wierzchu pływających dzisiejszej edukacji słuchaczów.

Taki jest żywy obraz naszej tegoczesnej oświaty, ani wątpię na moment, iż w skutku całego rygoru jej przytoczonych przepisów, *Świstak Warszawski* wraz z kolegą filozofami zostali. Chwyciwszy się z nich drugiej ostatniej reguły Lucjana Greczyna, tak składnie rozwinął ją w swej praktyce, że nawet gruntownie uczonego Arcybiskupa Perypatetyka, biorącego jego rzeczy podług staroświeckiej szczerości, potrafił filut maskowany oszukać. "Wyszedł przeciw nam (pisze romansista) aż do przedpokoju, otoczony licznym duchownych orszakiem i mową nas łacińską powitał, na którą Wacław, towarzysz autora ex-abrupto (3), takż po łacinie odpowiedział, wmieszawszy zręcznie kilka słów greckich: co tak zadziwiło Arcykapłana, ile przy młodym Wacława wieku, że nas zapytał, czy Rzymianami lub Grekami jesteśmy? Gdyśmy go zapewnili, że Grecy i Rzymianie dzisiejsi wcale innym jak dawniej mówią językiem, a że my jesteśmy Polakami, to jest dawnymi Sarmatami, pojąć się nie mógł i zapisał w pugilaresie swoim, że Sarmacja jest najuczeńszą w Europie krainą, bo w niej młodzianie nawet expedite (4) po łacinie i po grecku gadają".

*O. Karol Surowiecki OFM*

---

Fragment książki: *Świstak Warszawski wyświstany czyli uwagi krytyczne nad Warszawskim romansem tytułowanym: «Podróż do Ciemnogrodu»*. Pod imieniem pisarza nazwanego *Świstek* przez Drukarską pomyłkę. W Prawdogrodzie 1821.

Cyt. za: Ks. M. Nowodworski, *Ksiądz Karol Surowiecki*. Warszawa 1870, ss. 105-112. (5)

(Pisownię i słownictwo nieznacznie uwspółcześniono; tytuł artykułu, ilustracja oraz przypisy od red. *Ultra montes*).

---

Pozwolenie Władzy Duchownej:

*Rękopism pod tytułem Ksiądz Karol Surowiecki przez Ks. M. Nowodworskiego, jako nie zawierający nic przeciwnego nauce Kościoła katolickiego, może być drukiem ogłoszony.*

**Ks. K. Ruszkiewicz,**

Cenzor dzieł relig. archid. Warsz.

N. 2072.

**A P P R O B A T U R .**

Varsaviae die 5 (17) Augusti 1869 anno.

Judex Surrogatus Cons. Glis Varsav.

Praelatus Metropolitanus,

**A. Sieklucki.**

Secretarius,

*Ig. Dudrewicz.*

---

**Przypisy:**

(1) **Savoir-vivre** f. (sawuar-wiwr) – znajomość form towarzyskich; prawidła życia towarzyskiego.

(2) **A propos** f. (a propo) – w sam czas, w samą porę, właściwie, stosownie, ale-ale, co się tyczy.

(3) **Ex abrupto** łac. – bez przygotowania, znienacka.

(4) **Expedite** łac. – doskonale.

(5) Por. 1) Bp Michał Nowodworski, [\*Ksiądz Karol Surowiecki\*](#).



2) Ks. Franciszek Gabryl, *Polska filozofia religijna w wieku XIX*. a) [Ks. Karol Surowiecki \(1754 - 1824\)](#). b) [Ks. Stanisław Chołoniewski \(1792 - 1846\)](#).

3) O. Karol Surowiecki OFM, a) [O fałszywych frank-massońskich pasterzach](#). b) [Prawdziwy obraz Inkwizycji](#). c) [Doświadczenie jednego z niemieckich Iluminatów](#). d) [Homilie rymowane. Tęgie duchy – nieszczęśliwy gatunek Ziemianów](#). e) [Homilie rymowane. Zarzucenie postów chrześcijańskich. – Pod Ołtarz Boży zasadzona mina](#). f) [Homilie rymowane. Synkretyzm i wyzysk żydowski](#).

4) Ks. Franciszek Pouget, a) [Prawdziwe oblicze osiemnastego wieku](#). b) [Religia Kanta](#). c) [Indyferentyści](#). d) [Węglarze i Akademicy](#). e) [Heretycy, schizmatycy, apostaci](#). f) [Kain i Abel, państwo ziemskie i Państwo Boże, żydzi a Jezus Chrystus](#). g) [O końcu świata, o Antychryście, o przyjściu Eliasza i Henocha, i o nawróceniu żydów](#).

5) "Szkoła Chrystusowa", [Śława Sarmacji. Jasnoświatna Pochodnia Kaznodziejskiego Zakonu. Żywot Księdza Wawrzyńca Owłóczymskiego \(1724 – 1763\)](#).

6) O. Zdzisław Bartkiewicz SI, [Mistrzowie słowa. Ks. Zygmunt Golian](#).

7) Bp Władysław Krynicki, [Dzieje Kościoła powszechnego](#).

8) Ks. Aleksander Lakszyński, [Masoneria i karbonaryzm wobec zdrowego rozumu i społeczeństwa podług własnych słów masonów, oraz w pracy niniejszej cytowanych a na jej końcu przytoczonych źródeł niewątpliwych](#).

9) "Przegląd Katolicki", ["Masoni i tajne towarzystwa"](#).

10) Bp Józef Sebastian Pelczar, a) [Obrona religii katolickiej. Tom I. Jak wielkim skarbem jest religia katolicka i dlaczego ta religia ma dzisiaj tylu przeciwników](#). b) [Religia katolicka, jej podstawy, jej źródła i jej prawdy wiary. Rozprawy dogmatyczne dla ludzi wykształconych](#).

(Tekst w przypisach (1) – (4) za: Michała Arcta *Słownik wyrazów obcych*. Warszawa 1933, ss. 316; 16; 79; 80).



( [HTM](#) )

© *Ultra montes* ([www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl))

Cracovia MMXVIII, Kraków 2018